

Temat: Za każdym razem widzę siebie inaczej. Przyjmowanie opinii innych o sobie.

Patrząc na postawy innych, widzimy często tylko to, co jest na zewnątrz. Nie znamy całej prawdy o drugiej osobie. Może się zdawać, że ktoś czyni coś złego, a w rzeczywistości robi coś dobrego, lub odwrotnie. Wydajemy opinię o innych, dokonując osądu według naszego rozeznania, które może być mylne. Podobnie może być w naszym przypadku: ktoś może o nas wydać opinię niezgodną z tym, co myślimy, czujemy i robimy.

Tak jak nie lubimy być oceniani przez innych, tak samo i sami nie wydawajmy sądów o innych, by nie stać się „im podobnym”

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Jezus powiedział do niektórych, co ufali sobie, że są sprawiedliwi, a innymi gardzili, tę przypowieść: «Dwóch ludzi przyszło do świątyni, żeby się modlić, jeden faryzeusz, a drugi celnik. Faryzeusz stanął i tak w duszy się modlił: „Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie, zdycecy, oszuści, cudzołożnicy, albo jak i ten celnik. Zachowuję post dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam”.

Natomiast celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi i mówił: „Boże, miej litość dla mnie, grzesznika”.

Powiadam wam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie ponizony, a kto się unizą, będzie wywyższony».

Z podręcznika zapoznajcie się z drugą historią wydawania sądów o innych. Zastanówcie się dlaczego często to robimy – oceniamy?

Zaś w zeszycie zapiszcie:

„Boże, użycz mi pogody ducha, abym godził się z tym, czego nie mogę zmienić. Odwagi, abym zmieniał to, co mogę zmienić. I mądrości, abym odróżniał jedno od drugiego. Pozwól mi co dzień żyć tylko jednym dniem, i czerpać radość chwili, która trwa, i w trudnych doświadczeniach losu ujrzeć drogę wiodącą do spokoju. I przyjąć – jak Ty to czyniłeś – ten grzeszny świat takim, jaki on naprawdę jest, a nie takim, jak ja chciałbym go widzieć. I ufać, że jeśli postusznie poddam się Twojej woli, to wszystko będzie jak należy, tak bym w życiu osiągnął umiarkowane szczęście i u Twego boku na wieki posiadał szczęśliwość nieskończoną”.(F. Oetinger)